

W Nowym Drzewiczu lubią się przebierać. Nawet panowie

data aktualizacji: 2019.03.07 autor: Włodzimierz Szczepański



KGW Drzewiczanki postanowiło odrodzić radosną tradycję. Kobiety ruszyły po wsi i okolicy w korowodzie „przebierańców”. Zwerbowały też swoich mężów. Przebieranie trenowali całą sobotnią noc. Mamy dowód...

To pierwszy po latach korowód w ich wykonaniu. Jest zasługą miejscowych kobiet z KGW. Nie uzyskaliśmy od „przebierańców” wielu informacji. Z powodu ataku śmiechu nie przeprowadziliśmy wywiadu.

Wyjaśniła Barbara Rzczycka, etnograf, żyrdowski przewodnik: – To zabawa przed Środą Popielcową, która rozpoczyna Wielki Post. Ostatki, czasami określane mięsopust, bo żegnano się z daniami mięsnymi. Bawiono się do upadłego. Przebieranie się było bardzo ważnym elementem. W korowodzie przebierańców były postacie zwierząt, bo wierzono, że przynoszą dostatek. Nie mogło zabraknąć postaci Cygana i Cyganki, dziada, śmierci, były też diabły w kobiecych ubraniach. Koło Ciechanowa uchował się zwyczaj przebierańców, którzy chodzą na szcudłach. Blisko nas w Opocznie kobiety zbierały się w karczmach. To był jedyny dzień w roku, kiedy wolno było im chodzić do karczmy.

Korowód z Nowego Drzewicza złapał w wtorek rano w Żyrardowie. W Nowym Drzewiczu lubią się przebierać. Jako dowód zdjęcie poniżej. Wybór najlepiej przebranej pary był gwoździem programu karnawałowej imprezy.

Pierwsza nagroda przypadła Zeusowi i Herze. Zgarnęli wejściówkę na kolejny bal karnawałowy. Na wycieczkę dookoła świata „Globus”, czyli po Nowym Drzewiczu i okolicach, pojedzie rodzina Adamsów. Nasze serca podbiła ostatnia para – dwóch panów! Pilot samolotu i cukierkowy pegaz otrzymali zmywarę. Małe uściślenie – Ludwika i zmywak do naczyń.

W imprezie (23.02.) w OSP Nowy Drzewicz uczestniczyło ponad 50 osób. Organizatorem było Koło Gospodyń Wiejskich „Drzewiczanki”.



Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/31219-w-nowym-drzewiczu-lubia-sie-przebierac-nawet-panowie>